

KS. STANISŁAW PAŹDZIOR

ISTOTNE PRZYMIOTY MAŁŻŃSTWA KATOLICKIEGO ORAZ ZASADY MAŁŻEŃSTWA W PRAWIE POLSKIM

Małżeństwo nie jest fenomenem wyłącznie prawnym. Jest zjawiskiem, którym zajmują się: etyka, religia, socjologia, psychologia, a także wiele innych dziedzin ludzkiej myśli i działalności. Prawo zajmuje się jednak małżeństwem w sposób szczególny, nadaje mu bowiem sformalizowany kształt i zapewnia ochronę¹. Dla państwa i ustawodawcy instytucja małżeństwa jest niezmiernie doniosła, jako element (czynnik) stabilizujący ład prawny w społeczeństwie².

MAŁŻEŃSTWO KATOLICKIE

POJĘCIE MAŁŻEŃSTWA KATOLICKIEGO

Na określenie małżeństwa w kanonicznym prawie małżeńskim używa się terminu *matrimonium*. Termin ten pochodzi od wyrazów łacińskich: *mater* ('matka') i *munus* ('obowiązek'). Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. definiuje małżeństwo jako przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, co zostało między

Ks. prof. dr hab. STANISŁAW PAŹDZIOR – kierownik Katedry Prawa Kanonicznego na Wydziale Zamiejscowym Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL w Tomaszowie Lubelskim; adres do korespondencji; ul. Kasztanowa 1, 20-138 Lublin.

¹ J. I g n a t o w i c z, *Prawo rodzinne*, Warszawa: LexisNexis 2001, s. 100.

² T. S m y c z y Ń s k i, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa: C. H. Beck 2005, s. 21.

ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu³. Określenie to stanowi wyraźne nawiązanie do nauki Soboru Watykańskiego II na temat istoty małżeństwa. Chodzi bowiem o zaznaczenie, że małżeństwo nie jest to wyłącznie wspólnota na płaszczyźnie życia seksualnego, lecz również wspólnota w innych dziedzinach życia, przede wszystkim duchowego. Źródłem zaś tego rodzaju wspólnoty życia według konstytucji soborowej *Gaudium et spes*⁴ jest miłość małżeńska, która łączy w sobie czynniki boskie i ludzkie oraz prowadzi małżonków do dobrowolnego wzajemnego oddawania się sobie. Sobór Watykański II, wychodząc z założeń pastoralnych, przedstawił cele małżeństwa całościowo, zwracając uwagę zarówno na jego elementy instytucjonalne, jak i personalistyczne współmałżonków oraz przyszłego potomstwa. Małżeństwo jest bowiem pewną jednością w wielości. Umowa małżeńska różni się od innych umów tym, że: 1. może być zawarta tylko przez jednego mężczyznę i jedną kobietę; 2. treść umowy i istotne warunki nie mogą być dowolnie określone przez strony, ponieważ są określone przez prawo naturalne; 3. nie może być rozwiązana przez wzajemną zgodę stron; 4. ma charakter sakralny. Z tego powodu małżeństwo jest umową (przymierzem) szczególnego rodzaju (*contractus sui generis*).

Małżeństwo *in facto esse* to instytucja albo stan małżeński, czyli trwałe i wyłączny związek mężczyzny i kobiety, będący następstwem zawarcia prawnej umowy małżeńskiej, stanowiący wspólnotę całego życia, w której realizuje się dobro małżonków oraz cele natury ogólniejszej – zrodzenie i wychowanie potomstwa.

ISTOTNE PRZYMIOTY MAŁŻEŃSTWA KATOLICKIEGO

a) Sakramentalność małżeństwa

Nauka Kościoła o sakramentalności małżeństwa chrześcijańskiego jest oparta na Objawieniu. Chrystus okazał szacunek małżeństwu swoją obecnością na weselu w Kanie Galilejskiej⁵. Teologicznego uzasadnienia sakramentalności małżeństwa dostarcza list św. Pawła do Efezjan (5, 22-32): „Żony niechaj będą poddane swym mężom jak Panu, bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus Głową Kościoła: On – Zbawca Ciała. Lecz jak Kościół pod-

³ Kan. 1055 § 1.

⁴ Nr 49.

⁵ J 2, 1-12.

dany jest Chrystusowi, tak i żony mężom – we wszystkim. Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby osobiście stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany. Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. Przecież nigdy nikt nie odnosi się z nienawiścią do własnego ciała, lecz je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus – Kościół, bo jesteśmy członkami jego Ciała. Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła”. Z powyższego tekstu wynika, że małżeństwo chrześcijańskie jest rzeczą świętą. Wzajemny stosunek małżonków do siebie, podobnie jak stosunek Chrystusa do swej Oblubienicy-Kościola, ma charakter nadprzyrodzony. Małżeństwo jest symbolem nadprzyrodzonej unii Chrystusa z Kościołem. W małżeństwie zachodzą nadprzyrodzone relacje, podobnie jak między Chrystusem-Głową i Kościołem, który jest Mistycznym Ciałem. Sakramentalność małżeństwa chrześcijańskiego jest zgodna z tradycją apostołską, jakkolwiek ścisła terminologia dotycząca tego zagadnienia została wprowadzona dopiero od XIII w. O sakramentalności małżeństwa uczył św. Augustyn (354-430) oraz papież Leon Wielki (440-461). Na powyższą kwestię zwrócono uwagę na Soborze Liońskim II w 1274 r. Konstytucja *Exultate Deo* papieża Eugeniusza IV z 22 XI 1439 r., ogłoszona na Soborze Florenckim, zawierała wykład: „siódmym sakramentem jest małżeństwo, będące obrazem związku Chrystusa z Kościołem”⁶. Sakramentalność małżeństwa została zdefiniowana jako prawda wiary już przez Sobór Trydencki: „Jeśli ktoś twierdzi, że małżeństwo nie jest w prawdziwym i ścisłym znaczeniu jednym z siedmiu sakramentów ewangelicznego Przymierza, ustanowionym przez Chrystusa Pana, lecz, że jest wymyślone przez ludzi w Kościele, i że nie udziela łaski – niech będzie wyłączony ze społeczności wiernych”⁷. O skutkach sakramentu małżeństwa pisze Pius XI w encyklice *Casti connubii* z 31 XII 1930 r.: „Gdy więc wierni wyrażają szczerze taką zgodę małżeńską, otwierają sobie skarbnicę łaski sakramentalnej, z której czerpią siły nadprzyrodzone do tego, aby mogli swoje obowiązki i zadania wypełnić wiernie, święcie i wytrwale aż do śmierci”⁸. Prawdę tę przypomniał ostatnio

⁶ T. P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. III, Olsztyn 1984, s. 24-25.

⁷ *Breviarium fidei*, Poznań–Warszawa–Lublin 1964, s. 603, nr 595.

⁸ Tamże, s. 612, nr 615.

Sobór Watykański II, który nadprzyrodzony charakter małżeństwa chrześcijańskiego wyraził w sposób następujący: „Chrystus Pan szczerze ubłogosławił tę wielokształtną miłość, która powstała z Bożego źródła miłości i została ustanowiona na obraz Jego jedności z Kościołem. Jak bowiem niegdyś Bóg wyszedł naprzeciw swemu ludowi z przymierzem miłości i wierności, tak teraz Zbawca ludzi Oblubieniec Kościoła wychodzi naprzeciw chrześcijańskim małżonkom przez sakrament małżeństwa. I pozostaje z nim nadal po to, aby tak jak On umiłował Kościół i wydał zań siebie samego, również małżonkowie, przez obopólne oddanie się sobie, miłowali się wzajemnie w trwałej wierności”⁹. O sakramentalności małżeństwa chrześcijańskiego stanowi przepis kan. 1055 § 1: „Przymierze małżeńskie, przez które mężczyzna i niewiasta ustanawiają między sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, Chrystus Pan podniósł do godności sakramentu pomiędzy ochrzczonymi”. Podniesienie umowy małżeńskiej chrześcijan do rangi sakramentu w niczym nie zmienia jej natury jako kontraktu, stąd też sakrament dzieli wszystkie wymogi i przymioty samego kontraktu. Dzięki sakramentalności podstawą związku małżeńskiego chrześcijan stała się trwała łaska uświęcająca. W przypadku wątpliwości, czy ktoś z zawierających małżeństwo chciałby wykluczyć przyjęcie sakramentu św., a jednak zamierzałyby podjąć umowę małżeńską, należy ustalić, jaka jest intencja przeważająca takiego nupturienta. Gdyby wykluczał sakrament do tego stopnia, iż nawet gotów byłby zrezygnować z małżeństwa, wówczas nie zaistniałoby ani małżeństwo, ani sakrament. Jeśliby natomiast zależałoby mu na zawarciu prawdziwego małżeństwa bardziej niż na wykluczeniu sakramentalności, wówczas małżeństwo zawiera ważnie, jest ono w takim przypadku równocześnie sakramentem.

b) Jedność małżeństwa

Jedność małżeństwa (*unitas matrimonii*) polega na tym, że związek małżeński zawiera jeden mężczyzna i jedna kobieta. Taki związek nazywamy monogamicznym. Jedności małżeństwa sprzeciwia się wielożeństwo – poligamia. Może ona przyjmować postać poligynii (jeden mężczyzna żyje z wieloma kobietami) lub poliandrii (jedna kobieta żyje z wieloma mężczyznami).

⁹ *Gaudium et spes*, nr 48; por. *Lumen gentium*, nr 11.

Poligamia może być równoczesna (*polygamia simultanea*), jeśli jedna ze stron za życia drugiej ma więcej niż jedną żonę lub więcej niż jednego męża, albo sukcesywna (*polygamia successiva*), jeśli po śmierci współmałżonka bądź po rozwiązaniu małżeństwa strona zawiera kolejny związek małżeński. Jedności małżeństwa sprzeciwia się tylko poligamia równoczesna, a nie sukcesywna¹⁰.

Jedność małżeństwa wynika z natury ludzkiej. Już sam fakt, że na świecie rodzi się mniej więcej tylu chłopców co i dziewcząt, świadczy, iż wola Stwórcy jest, aby małżeństwo było monogamiczne. Poligamia poważnie zakłóca właściwe funkcjonowanie życia małżeńskiego i rodzinnego. Pierwsza postać poligamii – poligynia – bardzo utrudnia wychowanie dziecka, nie sprzyja udzielaniu przez małżonków wzajemnej pomocy, nie jest w stanie przyczynić się do zaspokojenia w równej mierze u obojga małżonków popędu płciowego, w niekorzystnej sytuacji stawia kobietę, wyklucza równość między małżonkami, która wynika z umowy małżeńskiej. Druga natomiast postać poligamii – poliandria – wprost sprzeciwia się prawu natury. Utrudnia bowiem zrodzenie potomstwa, nie daje pewności ojcostwa, nie angażuje w proces wychowania dzieci obu małżonków¹¹.

Powszechnie spotykaną formą życia rodzinnego od najdawniejszych czasów jest monogamia. Z nauki Chrystusa niedwuznacznie wynika, że małżeństwo na początku było i powinno być monogamiczne¹². Dlatego też Sobór Trydencki jedność małżeństwa uznał za dogmat wiary¹³. Ostatnio wypowiedział się na ten temat Sobór Watykański II w konstytucji *Gaudium et spes*: „Przez równą godność osobistą kobiety i mężczyzny, która musi być uwzględniona przy wzajemnej i pełnej miłości małżonków, ukazuje się także w pełnym świetle potwierdzona przez Pana jedność małżeństwa”¹⁴. Na niepodzielność wspólnoty małżeńskiej zwrócił uwagę Jan Paweł II¹⁵.

¹⁰ P a w l u k, *Prawo kanoniczne*, s. 31.

¹¹ Tamże, s. 31-32.

¹² Mt 19, 8.

¹³ Sess. XXIV, can. 2: „Si quis dixerit, licere Christianis plures simul habere uxores, et hoc nulla lege divina esse prohibitum, a. sit”.

¹⁴ Nr 49.

¹⁵ Adhort. Ap. *Familiaris Consortio*, nr 19: „Komunia małżeńska ma swoje korzenie w naturalnym uzupełnianiu się mężczyzny i kobiety i jest wzmocniana przez osobistą wolę małżonków dzielenia całego programu życia, tego co mają, i tego, czym są [...] Takiej komunii zaprzecza radykalnie poligamia; przekreśla ona bowiem wprost zamysł Boży, który został objawiony nam na początku, gdyż jest przeciwna równej godności osobowej mężczyzny i kobiety, oddających się sobie w miłości całkowitej, a przez to samo jedynej i wyłącznej”.

c) *Nierozerwalność małżeństwa*

Nierozerwalność małżeństwa (*indissolubilitas matrimonii*) polega na tym, że związku małżeńskiego nie można zawierać na określony czas, lecz dożgonnie, tj. do końca życia jednej ze stron. Nierozerwalności małżeństwa przeciwstawia się rozwód. Rozróżnia się nierozzerwalność wewnętrzną i zewnętrzną. Nierozerwalność wewnętrzną oznacza, że węzeł małżeński nie może być rozwiązany ani przez wzajemną zgodę stron, ani z natury swej, ani też z upływem czasu czy też pod wpływem jakiejś okoliczności następczej. Nierozerwalność natomiast zewnętrzną oznacza, że węzeł małżeński nie może być rozwiązany ani na mocy pozytywnego prawa Bożego, ani na podstawie prawa kościelnego czy innego ludzkiego. Małżeństwo musi być trwałe, aby mogło zrealizować swoje cele, głównie zrodzenie i wychowanie potomstwa. W wyniku rozbicia małżeństwa najgorszy los spotyka dziecko. O nierozzerwalności małżeństwa wyraźnie nauczał Chrystus: „Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela”¹⁶.

Kościół jako autentyczny tłumacz objawienia Bożego niezmiennie głosił naukę o nierozzerwalności małżeństwa. Zdecydowane stanowisko w tej mierze zajął Sobór Trydencki, stwierdzając m.in., iż węzeł małżeński nie może być rozwiązany z powodu cudzołóstwa jednego z małżonków¹⁷. Wprawdzie autorzy dyskutują, czy odnośne kanony wymienionego Soboru mają charakter dogmatyczny; ogólnie przyjmuje się, iż prawda o nierozzerwalności małżeństwa ma kwalifikację *proximum fidei*¹⁸.

Naukę o nierozzerwalności małżeństwa głoszą na najdawniejszych synodach, prawdę tę przypominali kolejni papieże. Znalazła ona swój wyraz także w uchwałach Soboru Watykańskiego II¹⁹. W piśmie Kongregacji Nauki Wiary z 11 IV 1973 r. skierowanym do biskupów zawarte jest wezwanie do czujności w związku z rozpowszechnianiem opinii, które przeciwstawiają się lub podają w wątpliwość dotychczasową naukę Kościoła w przedmiocie nierozzerwalności małżeństwa²⁰.

¹⁶ Mt 19, 6.

¹⁷ Sess. XXIV, can. 5; can. 7.

¹⁸ T. P a w l u k, *Z kanonistycznych rozważań nad małżeństwem*, „Studia Warmińskie” 18(1981), s. 407.

¹⁹ *Gaudium et spes*, nr 49.

²⁰ *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, zebrał i przetłumaczył E. Szafrowski, t. VII, z. 2, Warszawa 1977, s. 197-199.

II. MAŁŻEŃSTWO W PRAWIE POLSKIM

Po przedstawieniu pojęcia małżeństwa katolickiego i ukazaniu jego istotnych przymiotów takich jak: jedność, nierozzerwalność oraz sakramentalność zostanie omówione pojęcie małżeństwa w prawie polskim i jego zasady.

POJĘCIE MAŁŻEŃSTWA W PRAWIE POLSKIM

Małżeństwo jest instytucją powszechną i podstawową w każdym społeczeństwie; istnieje w każdej kulturze. Reguły funkcjonowania małżeństw wyznaczają normy obyczajowe, moralne, religijne i prawne. Jest to związek, w którym małżonkom przysługuje prawo współżycia seksualnego, a ich potomstwu prawo dziedziczenia dóbr materialnych i kulturowych wartości²¹.

W dziejach, a także w przestrzeni geograficznej funkcjonowało i funkcjonuje wiele typów małżeństw: 1. monogamiczne i poligamiczne (w tym poliginiczne, gdy jeden mężczyzna ma kilka żon i poliandryczne, kiedy kobieta tworzy związek z kilkoma mężczyznami); 2. patriarchalne, matriarchalne (w zależności od tego, kto cieszy się w nim najwyższym autorytetem) i egalitarne (demokratyczne); 3. endogamiczne i egzogamiczne (w zależności od tego, czy związek małżeński zawierany jest w ramach własnej zbiorowości czy też między osobami należącymi do różnych grup społecznych i terytorialnych)²².

Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy nigdzie nie definiuje małżeństwa. Jak uważają prawnicy, definicję taką łatwo ustalić na podstawie całości kształtu uregulowań. Małżeństwo jest swoistym, naturalnym, duchowym i cielesnym związkiem społecznym, z założenia trwałym, między mężczyzną i kobietą²³. Jest to związek oparty na zasadzie równouprawnienia stron, prawnie doniosły, zwarty w sformalizowany sposób związek mężczyzny i kobiety²⁴. Podkreśla się jednak, iż małżeństwo jest trwałym (ale nie nierozzerwalnym) i legalnym związkiem mężczyzny i kobiety, powstającym z ich woli jako równouprawnionych stron w celu wspólnego pożycia, realizacji dobra małżonków, dobra założonej rodziny i jej celów społecznych²⁵.

²¹ M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa: C. H. Beck 2004, s. 29.

²² Tamże, s. 30.

²³ Ignatowicz, *Prawo rodzinne*, s. 40.

²⁴ *Encyklopedia prawa*, red. U. Kalina-Prasznica, Warszawa 1999, s. 320.

²⁵ T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze. Analiza – wykładnia*, Warszawa: C. H. Beck 2001, s. 38.

Według kodeksu rodzinnego i opiekuńczego małżeństwo jest trwałym związkiem mężczyzny i kobiety. Cechą tego związku jest monogamiczność i maksymalne zespolenie w sferze ich stosunków osobistych oraz znaczne powiązanie w sferze stosunków majątkowych przy zachowaniu równorzędnej pozycji żony i męża. Jak z tej definicji wynika, cechą najbardziej istotną małżeństwa jest takie zespolenie małżonków, jakie nie występuje w żadnym innym organizmie społecznym, polega ono bowiem w szczególności na intymności stosunków, na stałym i codziennym współdziałaniu i świadczeniu sobie wzajemnej pomocy oraz na zamieszkiwaniu w jednym lokalu²⁶.

Małżeństwo ułatwia ustalenie pochodzenia człowieka (domniemania) i tym samym porządkuje stan cywilny jednostki. Ponadto kształtuje stosunki rodzinne w szerszym zakresie, np. powoduje powstanie powinowactwa oraz tworzy grupę rodzinną, będącą trwałym elementem struktury społecznej, względem której państwo prowadzi określoną politykę społeczno-gospodarczą²⁷. Zawarcie małżeństwa prowadzi do powstania trwałego stosunku jednoczącego działanie stron w sferze duchowej, cielesnej oraz gospodarczej. Jego konsekwencją są prawnie doniosłe stosunki rodzinne o charakterze majątkowym i niemajątkowym dotyczące małżonków oraz ich potomstwa. Jest to związek prawnie uprzywilejowany, w przeciwieństwie do konkubinatu, który jest związkiem nie wywołującym bezpośrednich konsekwencji prawno-rodzinych²⁸.

Zauważa się, iż w art. 18 Konstytucji RP określono małżeństwo jako związek mężczyzny i kobiety, co na gruncie polskiego prawa nie jest sformułowaniem nowatorskim, gdyż art. 1 k.r.o. uchwalony przed czterdziestu laty jednoznacznie przesądza, że między dwojgiem osób zamierzających wstąpić w związek małżeński musi istnieć różnica płci, a więc jedno z nich musi być kobietą, a drugie mężczyzną. Treść tego kodeksowego przepisu do niedawna wyłączała z kręgu potencjalnych małżonków jedynie osoby o niewykształconej płci (obojnactwo). W konsekwencji przemian zachodzących w sferze obyczajowej i nadawania szczególnie wysokiej rangi seksualności człowieka jest on w chwili obecnej odczytywany przede wszystkim jako formalna przeszkoda uniemożliwiająca zawieranie związków małżeńskich parom homoseksualnym. W tym kontekście powtórzenie istoty art. 1 k.r.o. w powołanym przepisie ustawy zasadniczej nabrało większej wymowy, gdyż na-

²⁶ I g n a t o w i c z, *Prawo rodzinne*, s. 100-101.

²⁷ T. S m y c z y ń s k i, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa: C. H. Beck 2005, s. 22.

²⁸ *Encyklopedia prawa*, s. 320.

leży to potraktować jako zamierzoną wypowiedź polskiego ustawodawcy w toczącej się od pewnego czasu dyskusji o zasadności wprowadzenia prawnych regulacji dotyczących długotrwałych związków innych niż małżeństwo pojmowane jako związek mężczyzny i kobiety²⁹.

PODSTAWOWE ZASADY PRAWA RODZINNEGO ODNOSZĄCE SIĘ DO MAŁŻEŃSTWA

Zawarcie małżeństwa powoduje powstanie między małżonkami więzi prawnej, która znajduje wyraz w ich prawach i obowiązkach. Mają one z reguły charakter wzajemny, co oznacza, że każde z małżonków, będąc zobowiązane do określonego zachowania się wobec swego współmałżonka, jest zarazem uprawnione do żądania od niego takiego samego zachowania się wobec siebie³⁰.

Zasada monogamii

W myśl zasady monogamii mężczyzna może mieć tylko jedną żonę, a kobieta tylko jednego męża. Jest to zasada powszechnie przyjęta w naszym kręgu kulturowym, a toruje sobie drogę także w innych rejonach świata pod wpływem europeizacji, wypierając poligamię w postaci poligynii (związków jednego mężczyzny z kilkoma kobietami) i poliandrii (związków jednej kobiety z kilkoma mężczyznami)³¹. Również w świecie islamu rozszerza się zasięg małżeństwa monogamicznego, a wielożeństwo jest zjawiskiem ograniczonym. Cywilizujące się stopniowo istniejące jeszcze społeczności pierwotne (np. w niektórych regionach Afryki i Oceanii) odrzucają zarówno poligamię, jak i poliandrię³².

W myśl dominujących przekonań koncepcja małżeństwa monogamicznego czyni zadość najbardziej doskonałej formie współżycia mężczyzny i kobiety oraz najlepiej sprzyja osiągnięciu celów i zadań związku małżeńskiego. Tylko

²⁹ Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, s. 30.

³⁰ *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, red. K. Piasecki, Warszawa: LexisNexis 2002, s. 105.

³¹ J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa: LexisNexis 2005, s. 78.

³² Smyczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, s. 22.

monogamia zapewnia należyte warunki rozwoju osobowości ludzkiej oraz właściwe warunki wychowania dzieci³³.

Zasadę monogamii wypowiada art. 13 § 1 k.r.o., w myśl którego nie może zawrzeć małżeństwa, kto już pozostaje w związku małżeńskim. Dlatego uważa się samo przez się zrozumiałe, że mąż może mieć jednocześnie tylko jedną żonę, a żona – jednego męża. W sferę ochrony monogamii wkraczają także przepisy kodeksu karnego. Art. 206 tegoż kodeksu wyraźnie stwierdza, że „kto zawiera małżeństwo, pomimo że pozostaje w związku małżeńskim, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Również art. 18 Konstytucji RP stanowi, że małżeństwo może zawrzeć tylko mężczyzna i kobieta, i tylko taki związek jest pod ochroną Rzeczypospolitej.

Z zasadą monogamicznego charakteru związku małżeńskiego związana jest klauzula porządku publicznego. Polega ona na stosowaniu zagranicznego prawa małżeńskiego z zastrzeżeniem, że nie będzie to sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP. Takimi zasadami są m.in. równość wszystkich wobec prawa bez względu na płeć i monogamiczny charakter małżeństwa³⁴.

W kontekście zasady monogamii nie jest jednak całkowicie niedopuszczalne zawieranie małżeństw obywateli polskich z obywatelami państw, w których jako reżim prawnobyyczajowy panuje wielożeństwo. W konkretnym przypadku negatywnie należało odnieść się do sytuacji, w której obywatel państwa obcego, dopuszczającego wielożeństwo, zamierzający zawrzeć związek małżeński z obywatelką polską, pozostawał we wcześniej zawartym związku małżeńskim. Za uzasadnioną bowiem należy uznać rezerwę SN wobec wniosku cudzoziemca, zamierzającego zawrzeć w Polsce związek małżeński, o zwolnienie od obowiązku przedstawienia dokumentu stwierdzającego, że zgodnie z właściwym prawem może to uczynić. Skoro bowiem w państwie, którego on jest obywatelem, istnieje wielożeństwo, a prawo tam obowiązujące tylko w drodze wyjątku dopuszcza możliwość optowania mężczyzny na rzecz małżeństwa monogamicznego, przy czym za zgodą żony monogamicznej może dojść do zawarcia przez męża dalszych małżeństw, to należy uznać, że pomiędzy prawem ojczystym wnioskodawcy a założeniami

³³ J. Winiarz, J. Gajda, *Prawo rodzinne*, Warszawa: LexisNexis 2001, s. 38.

³⁴ Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, s. 31.

polskiego prawa małżeńskiego zachodzi taka sprzeczność, która wyłącza możliwość uwzględnienia takiego wniosku³⁵.

Zasada świeckości

Świecki charakter małżeństwa sprowadza się do stwierdzenia, że podlega ono prawu państwowemu (a więc świeckiemu), w tym szczególnie kompetencji urzędów publicznych i jurysdykcji sądów powszechnych³⁶. Świeckość małżeństwa dominuje we współczesnym świecie, zwłaszcza w Europie. Oznacza to, że za małżeństwo uważa się tylko związek zawarty według reguł prawa obowiązującego w danym państwie i podlegający państwowej jurysdykcji. Świeckość małżeństwa nie ogranicza swobody obywateli w zawieraniu również małżeństwa według wyznawanej religii, jednak takie małżeństwo nie wywołuje skutków prawnych³⁷.

Zasada świeckości małżeństwa znajduje wyraz w dwu założeniach. W myśl pierwszego – małżeństwem jest tylko związek zawarty w formie określonej w prawie cywilnym (art. 1 k.r.o.) i tylko takie małżeństwo wywołuje skutki przewidziane w prawie polskim. Zmiany w k.r.o. wprowadzone nowelą z 1998 r. umożliwiają zawarcie małżeństwa przez złożenie stosownych oświadczeń nupturientów w obecności duchownego (art. 1 § 2), nie pozostają w sprzeczności z powyższym założeniem. Małżeństwo bowiem i w tym wypadku zostaje zawarte tylko wtedy, gdy państwo w umowie międzynarodowej lub w ustawie sankcjonuje złożenie przez nupturientów w obecności duchownego odrębnych oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński podlegający prawu polskiemu. Samo zawarcie małżeństwa podlegającego prawu wewnętrznemu Kościoła lub związku wyznaniowego nie powoduje powstania stosunku małżeństwa podlegającego prawu polskiemu; konieczne jest złożenie przez nupturientów w obecności duchownego dodatkowych oświadczeń zmierzających do wywołania takiego skutku³⁸.

Prawo polskie przewiduje ponadto dokonywanie przez urzędnika stanu cywilnego formalno-porządkowych czynności poprzedzających zawarcie mał-

³⁵ Tamże. Autor przytacza post. SN z 11 X 1974 r., II CR 735/74, OSPiKA 1976, nr 7-8, poz. 142; post. SN z 26 VIII 1974 r., I CR 608/74, OSPiKA 1976, nr 7-8, poz. 141.

³⁶ Tamże, s. 32.

³⁷ S m y c z y ń s k i, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, s. 23.

³⁸ I g n a t o w i c z, *Prawo rodzinne*, s. 101-102; W. G ó r a l s k i, W. A d a m - c z e w s k i, *Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską z 28 VII 1993 r.*, Płock 1994, s. 65.

żeństwa w formie konkordatowej i uzależnia powstanie małżeństwa zawartego w formie wyznaniowej od sporządzenia przez kierownika USC aktu małżeństwa (art. 1 § 2).

Stosownie do założenia drugiego orzecznictwo w sprawach małżeńskich (unieważnienie małżeństwa, rozwód) należy do organów państwowych, a nie do sądów wyznaniowych (art. 10 ust.3 i 4 Konkordatu z 1993 r).

Zasada trwałości

Podstawowe polskie zasady prawne dotyczące małżeństwa i rodziny zawarte w postanowieniach Konstytucji RP oraz kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie wspominają wprost o trwałości małżeństwa. Jednak z tych przepisów wynika, że państwu polskiemu zależy na tym, aby małżeństwo i rodzina były trwałe. Obecnie obowiązująca Konstytucja w art. 18 stanowi, że „małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”³⁹. Postulat trwałości małżeństwa jest fragmentem ochrony rodziny, zwłaszcza wychowującej małoletnie dzieci, ponieważ tylko stabilna rodzina zapewnia im należyty rozwój i poczucie bezpieczeństwa⁴⁰.

Zasada trwałości małżeństwa oznacza, że powinno ono być związkiem dogonnym, tzn. istniejącym do chwili śmierci jednego z małżonków. W ujęciu prawa polskiego zasada trwałości małżeństwa oznacza, że małżeństwo powinno łączyć małżonków przez całe życie, gdy jednak stanie się związkiem martwym, a więc przestaje funkcjonować, może być rozwiązane przez rozwód. Realizacji zasady trwałości małżeństwa służy wprowadzona do polskiego prawa instytucja separacji sądowej, mogąca w odniesieniu do więzi małżeńskich pełnić funkcję restytucyjną, gdyż polski ustawodawca uzależnił orzeczenie separacji od zupełności rozkładu pożycia małżonków, nie zaś także od jego trwałości⁴¹.

Trwałość małżeństwa zależy przede wszystkim od postawy samych małżonków, jednak ustawodawstwo szczegółowe może osiągnięciu tego celu mniej lub bardziej pomagać. Chodzi tu np. o uregulowanie przesłanek rozwodu, samego postępowania rozwodowego, które ma na uwadze, jeżeli to możliwe, zachowanie małżeństwa, a dopiero w ostateczności jego rozwią-

³⁹ Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483.

⁴⁰ S m y c z y ń s k i, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, s. 24.

⁴¹ I g n a t o w i c z, *Prawo rodzinne*, s. 102.

zanie. Z założenia małżeństwo zawiera się jednak na czas życia, i tym samym jest niedopuszczalne zastrzeżenie z góry nietrwałości tego związku. Trwałość nie oznacza jednak nierozzerwalności węzła małżeńskiego, jednak o rozwiązaniu małżeństwa decydują nie małżonkowie, lecz sąd⁴².

Trwałości małżeństwa nie służy jednak przepis art. 55 § 2 k.r.o., według którego małżonek uznany za zmarłego nie jest uznawany za współmałżonka i nie przywraca mu się jego praw, jeśli się okaże, że on jednak żyje⁴³.

Zasada równości (egalitaryzmu)

Równouprawnienie małżonków w prawie rodzinnym znajduje oparcie w międzynarodowych standardach praw człowieka oraz w konstytucyjnej zasadzie równości mężczyzny i kobiety. Polega ono zarówno na dobrowolności samego aktu zawarcia małżeństwa, jak i nabyciu równego statusu prawnego przez męża i żonę⁴⁴.

Zasadę równości (egalitaryzmu) małżonków traktuje się jako wyraz konstytucyjnej zasady zrównania kobiety z mężczyzną. Oznacza ona, że mąż nie jest już – jak to przyjmowały dawniejsze systemy prawne – głową rodziny, gdyż oboje małżonkowie mają w pełni równą pozycję względem siebie i względem swoich dzieci. Zasada ta została *expressis verbis* wypowiedziana w art. 23 k.r.o., a ponadto znajduje wyraz w wielu innych unormowaniach, w szczególności w tych, które pracę domową, wykonywaną z reguły przez żonę, traktują na równi z pracą zarobkową (art. 27, 43 § 3 i 135 § 2)⁴⁵.

Najistotniejszymi przejawami równouprawnienia małżonków jest: 1. równy wiek mężczyzny i kobiety wymagany do zawarcia małżeństwa (art. 10 § 1 k.r.o.); 2. odstąpienie od preferowania nazwiska mężczyzny w przepisach o nazwisku małżonków po zawarciu ich związku (art. 25 k.r.o.); 3. wspólne decydowanie o istotnych sprawach rodziny (art. 24 k.r.o.); 4. równe prawa, obowiązki i kompetencje związane ze sprawowaniem władzy rodzicielskiej nad wspólnymi dziećmi, szczególnie zaś wspólne decydowanie o ich istotnych sprawach (art. 97 § 2 k.r.o.); 5. uzależnienie ważności czynności wymienionych w art. 37 § 1 k.r.o. od wspólnego działania obu małżonków; 6. dowartościowanie małżonka nie pracującego zawodowo stwierdzeniem, że za-

⁴² S m y c z y ń s k i, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, s. 23-24.

⁴³ R. S z t y c h m i l e r, *Ochrona trwałości małżeństwa w prawie kanonicznym i polskim oraz w Konkordacie z 28 lipca 1993 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych” 5(1995), s. 107.

⁴⁴ S m y c z y ń s k i, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, s. 24.

⁴⁵ Cyt. za: I g n a t o w i c z, *Prawo rodzinne*, s. 103.

dośćuczynienie obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny polegać może, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 27, 43 § 3 i art. 135 § 2 k.r.o.)⁴⁶.

Oboje małżonkowie zobowiązani są do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. Małżonkowie powinni rozstrzygać wspólnie o istotnych sprawach założonej rodziny. Także władza rodzicielska przysługuje obojgu małżonkom⁴⁷.

Równouprawnienie małżonków jest całkowite w dziedzinie majątkowej. Każdy z małżonków zachowuje pełne prawa do swego majątku odrębnego, może więc nim zarządzać samodzielnie i dokonywać wszelkich czynności prawnych bez uzyskiwania zgody drugiego małżonka. Jeśli zaś chodzi o majątek wspólny, każdy z małżonków może wykonywać nad nim samodzielny zarząd⁴⁸.

Zasada ta odrzuca całkowicie istniejącą dawniej gorszą sytuację żony względem sytuacji męża, który sprawował nie tylko w większym lub mniejszym stopniu zarząd majątkiem wspólnym oraz majątkiem żony, ale także miał silniejszą pozycję względem dzieci.

Należy jednak pamiętać, że zasady równości małżonków nie należy rozumieć jako zrównującej ich funkcje w rodzinie. Zależą one bowiem od układów panujących w konkretnej rodzinie i prawo nie narzuca żadnego określonego jej modelu⁴⁹.

WNIOSKI

Instytucja małżeństwa leży w kręgu zainteresowań zarówno prawa kanonicznego, jak i cywilnego. Małżeństwo jest zjawiskiem, którym zajmują się: etyka, religia, socjologia, psychologia, a także wiele innych dziedzin ludzkiej myśli i działalności. Prawo zajmuje się jednak małżeństwem w sposób szczególny, nadaje mu bowiem sformalizowany kształt i zapewnia ochronę. Zarówno dla państwa, jak i Kościoła instytucja małżeństwa jest niezmiernie do-

⁴⁶ Andrzejewski. *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, s. 32.

⁴⁷ Z. Gawrońska-Wasiłkowska, *Małżeństwo, istota – trwałość – rozwód*, Warszawa 1966, s. 18.

⁴⁸ Tamże, s. 18.

⁴⁹ *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, s. 106.

niosła. Kanoniczne prawo małżeńskie skupia swoją uwagę na nadprzyrodzonym charakterze tej instytucji, podkreślając jej dwa istotne przymioty: jedność oraz nierozzerwalność. Z kolei prawo polskie akcentuje główne jego zasady, takie jak: zasada monogamii, świeckości, trwałości oraz równości (egalitaryzmu). Analizując istotne przymioty małżeństwa sakramentalnego oraz małżeństwa w świetle prawa polskiego dostrzega się zarówno podobieństwa, jak i różnice. Obydwa prawodawstwa zgadzają się co do tego, iż małżeństwo to związek mężczyzny i kobiety. Obydwa uregulowania prawne uznają jedność małżeństwa, czyli wykluczają poligamię. Uznają także równość mężczyzny i kobiety w zawartym związku małżeńskim. Istotna różnica leży w tym, iż przepisy polskiego kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dopuszczają możliwość rozwodu. Według nauki katolickiej małżeństwo z racji sakramentalnego charakteru jest nierozzerwalne. Zarówno ustawodawcy kościelnemu, jak i polskiemu zależy na tym, aby instytucja małżeństwa była trwała, gdyż wówczas służy ona dobru zarówno małżonkom, jak i ich potomstwu.

BIBLIOGRAFIA

- A n d r z e j e w s k i M.: Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa: C. H. Beck 2004.
- Encyklopedia prawa, red. U. Kalina-Prasznic, Warszawa 1999.
- G ó r a l s k i W., A d a m c z e w s k i W.: Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską z 28 VII 1993 r., Płock 1994.
- I g n a t o w i c z J.: Prawo rodzinne, Warszawa: LexisNexis 2001.
- I g n a t o w i c z J., N a z a r M.: Prawo rodzinne, Warszawa: LexisNexis 2005.
- Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem, red. K. Piasecki, Warszawa 2002.
- P a w l u k T.: Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, t. III, Olsztyn 1984, s. 383-444.
- P a w l u k T.: Z kanonistycznych rozważań nad małżeństwem, „Studia Warmińskie” 18(1981).
- Posoborowe prawodawstwo kościelne, zebrał i przetłumaczył E. Szafrowski, t. VII, z. 2, Warszawa 1977.
- S m y c z y ń s k i T.: Prawo rodzinne i opiekuńcze. Analiza – wykładnia, Warszawa: C. H. Beck 2001.
- S m y c z y ń s k i T.: Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa: C. H. Beck 2005.
- S z t y c h m i l e r R.: Ochrona trwałości małżeństwa w prawie kanonicznym i polskim oraz w Konkordacie z 28 lipca 1993 roku, „Roczniki Nauk Prawnych” 5(1995), s. 95-114.
- W i n i a r z J., G a j d a J.: Prawo rodzinne, Warszawa: LexisNexis 2001.

ESSENTIAL ATTRIBUTES
OF A CATHOLIC MARRIAGE AND PRINCIPLES OF MARRIAGE
IN POLISH LAW

S u m m a r y

Canon and civil law take interest in the institution of marriage. Matrimony lies within the realm of ethics, religion, sociology, psychology and many other domains of human thought and activity. Law deals with marriage in a special way – marriage is granted a formalised shape and protected. Both for the State and Church the institution of marriage is enormously important. Marital canon law focuses on the supernatural nature of this institution, stressing its two significant attributes: unity and indissolubility. Polish law, on the other hand, emphasises its chief principles, such as the principle of monogamy, secularism, permanence and equality. An analysis of the essential attributes of sacramental marriage and the attributes of marriage in the light of Polish law enables one to see both similarities and differences. Both legal frameworks agree that marriage is a union of a man and woman. Both legal specifications recognise the unity of marriage, thus ruling out the possibility of polygamy. Both frameworks recognise the equality of a man and woman joined in matrimony. The major difference lies in the fact that the regulations of Polish family and guardianship code permit divorce. According to Catholic teaching, marriage is indissoluble due to its sacramental nature.

Translated by Tomasz Pałkowski

Słowa kluczowe: małżeństwo, sakramentalność, jedność, nierozzerwalność, prawo, rozwód, monogamia, egalitaryzm.

Key words: marriage, sacramentality, unity, indissolubility, law, divorce, monogamy, equality.